

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 16. SIERPNIA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 4. Sierpnia.

Nadzwyczajny dzisiejszy dodatek do Gazety Dworskiej, zawiera wiadomość następującą:

„Przez Majora od inżynierów *Furhmann* Generał F. M. Baron *Kray* przyśłał ważną i pocieszną wiadomość o zdobyciu Miasta i twierdzy *Mantuy*.—Zdarzenia poddania tej fortecy, są następujące: Dnia 27. w nocy gdy nasza trzecia paraella aż do wału prawie zrobiona była, nieprzyjaciel obawiając się szturmów na narożnik *Paradella*, około północy zapaliwszy faterminę, opuścił rzeczony narożnik i cofnął się do miasta. Nasze podchodzące forpocząty strzeleckie postrzegli to, patrolowały za nieprzyjacielem, i natychmiast Kapitan strzelecki od regimentu *Aspre* Hrabia *Boy* ofadził opuszczone fatermice swoją kompanią, a doniosłszy o tym Generalowi, zaraz około korony wałów i szaniec przeciwko miastu pracować dalej zaczęto. Nieprzyjaciel pozostawił w tym narożniku 17. armat i 2. moździerze, powiększej części demontowane i zagwożdżone, z należącą do nich amunicją. — To pobudziło F. M. Barona *Kray*, częścią ażeby do prowadzenia dalszych robot czas pozyskać, częścią aby nieprzyjacielski ogień do uśmiania przyprowadzić, iż wysłał d. 27. zrana do nieprzyjacielskiego komendanta fortecy Pulkownika od inżynierów Hrabiego *Orlandini* z piśmym wezwaniem i wyszczególnieniem okoliczności poddania Cytadeli *Aleksandryjskiej*, iako też obietnicą *Floreny*, *Liwno* i *Lukki*. — Ogień wzajemny ustał był potym, a Feld-Marszałek *Kray* czekając odpowiedzi nieprzyjacielskiego komendanta, kazał nieustannie w tym narożniku około baterii moździerzowych i razem w trzeciej paraelli około baterii łeczerbowej (*brèche*) robić, tak, iż gdyby nieprzyjaciel do proponowanej sobie kapitulacji niechciał się przychylić, w krótkim czasie i szczerbina wystrzelana, i forteca szturmem pokonana być mogła. — W nocy z 27. na 28. powrócił wzmiankowany wyżej Pulkownik Hrabia *Orlandini* z Francuzkim Generałem Brygadierem *Monet* do F. M. *Kray* i przyniósł mu procz innych warunków kapitulacyjnych i ten, ażeby garnizon wolno wyszedł. — F. M. odpowiedział na to, że się procz prostej niewoli garnizonu w nic zapuszczać ani może, ani chce. Dwudziestego osmego wieczorem zezwolił nakoniec komendant nieprzyjacielski na piśmie, że pod tym warunkiem wojenną chce przyjąć niewolę, ażeby garnizonowi pozwolono było na słowo honoru do *Francyi* powrócić, i tak długo nie służyć, pokiby za naszych jeńców wymieniony nie został; daley, że z swemi Generałami, Sztabowemi i innemi Officerami przez trzy miesiące iako wojenny jeńiec, wszelako w nieodległym kraju dziedzicznym zostać chce, i dopiero w ten czas na słowo honoru do *Francyi* odprowadzonym być żąda. — Dla uniknienia wszelkiego dalszego rozlania krwi, i ocalenia miasta *Mantuy*, nakoniec dla pozyskania czasu w naszych przyszłych operacjach, F. M. *Kray* pobudzonym został prześłać na tych propozycjach. — Stosownie do tego była zatym kapitulacja dnia 30. zawarta, a tegoż dnia samego nieprzyjacielski garnizon z 10,000. składający się przez Cytadelę wymarszerował, i złożywszy broń na wale, trzema kolumnami do *Francuzkiej* granicy odprowadzony został. Ta kapitulacja, iako też dalsze do tego ważnego zdobycia ściągające się szczegóły, wkrótce ogłoszone będą.

z Londynu dnia 30. Lipca.

Coraz bardziej zdaje się potwierdzać, iż połączone floty *Francuzka* i *Hiszpańska* opuściły morze frzodziemne, i przepłynęły przez cieśninę *Gibraltarską*. Wiadomość o zasłanej, iakoby bitwie między naszą i nieprzyjacielskimi flotami, była zupełnie fałszywą. Dowiadujemy się tylko z *Lizbony*, iż na doju 5 przechodził konwoy *Angielski* od 60 okrętów, eskortowany 5 okrętami liniowymi i 2ma fregatami przez cieśninę *Gibraltarską* na morze frzodziemne. Naowczas szalupy kanonierkie *Hiszpańskie* z *Algeiras* uderzyły na ten konwoy, i ta to kanonada była powodem do rozślaney pogłoski o bitwie morskiej. Zamiarem flottow nieprzyjacielskich, które teraz zupełnie otwartą dla siebie drogę mają poczynawszy od brzegów *Portugalskich* aż do kanału, zdaje się być mianowicie wstrzymanie naszej tajney wyprawy na ląd *Itali*, i stawianie jej iak największych przeszkód. Flota *Hiszpańska* miała zabrać w *Kartagenie* znaczny korpus wojska lądowego. Z naszej strony słychać, iż wojska do tajney wyprawy przeznaczone, nie prędkiej na okręty wsiądą, aż poki pewne o flotach nieprzyjacielskich wiadomości do nas nie dojdą. Potwierdza się także, iż w portach naszych wstrzymano floty kupieckie do *Indyów Zachodnich* płynące mające. Lord *St. Vincent* już jest w drodze do *Anglij* na fregacie *Argo*, i słychać, iż będzie dowodzić flotą w kanale. Jakkolwiek floty nieprzyjacielskie potrafiły umknąć przed bacznością Admiratów naszych na morzu frzodziemnym, wszelako spodziewamy się, iż ci porydą w pogoń za *Francuzami*, dla zniszczenia ich zamiaru, *Nelson* z 21. okrętami liniowymi jest ich najbliższym, a gdy przyłączy się do niego dywizya *Sir Cotton*, będzie mieć 33. okrętów. — *Sir John Warren* ma niezwłocznie z eskadrą swoją wypłynąć dla krążenia w kanale. — Słychać, iż między naszymi Admirałami na morzu frzodziemnym niezgody dotąd trwały.

Za pewną rzecz tu podają, iż floty nieprzyjacielskie mają na sobie 20 tysięcy wojska. Przez to, tajna nasza wyprawa nieco się spóźni, gdyż wiele regimentów nazad do *Irlandyi* ma być wysłanych. Tajna ta wyprawa tak wiele wymaga statków przewozowych, iż cena fraktu niezmiernie w górę poszła. Wszystkie statki do przewożenia węgłów, wzięte są w rekwizycją. Flota do tej wyprawy pod komendą Admirala *Mitchell*, ma się składać z 300 żaglow. Wcyłko do wylądowania przeznaczone z 30. tysięcy składające się, stanęło obozem pod *Barham Downs*. Xiążę *York* ma się w osobie swojej znajdować na tej wyprawie, lecz nie w randze komendanta. Mówią, iż wkrótce embargo na wszystkie okręty w portach *Angielskich* zostające, włożone będzie.

Podług ostatnich listów z *Indyów wschodnich* Lord *Morington* wysłał officera do *Tippo Saiba*, z żądaniem aby dał kategoryczną odpowiedź na następujące punkta. 1.) Zupełne nadgródenie kompanii *Wschodnio-Indyjskiej* za poniesione koszta w wyruszeniu armii przeciw niemu. 2.) Oddalenie wszystkich *Francuzów* z kraju *Tippo Saiba*. 3.) Aby *Anglij* mieli odtąd ciągle rezydującego ministra w *Seringapatnam*. 4.) Nakoniec aby *Anglij* tym czasowo aż do zawartego ogólnego pokoju w *Europie*, zostawali w posleśsi portu *Mangalore*. Odpowiedź na te punkta będzie stanowić wojnę lub pokój w *Indiach Wschodnich*. — Z rozkazu rządu *Irlandzkiego*

wszystkie w ciągu ostatniej insurrekcyi spalone lub zburzone Kościoły Katolickie, mają być znówu kosztem publicznym nazad wystawione. — Zrobiono tu wspaniałe piro dyamentowe do zawoju, 5 tysięcy funtów wartujące, na podarunek dla W. Sultana. Hrabia *d'Elgin* powiezie go z łobą do *Konstantynopola* — Lord *St. Vincent* doniósł o zabranii niektórych zbroynych statków *Hiszpańskich* i 7 innych przewozowych, z pszenicą i owcami do *Majorki* przeznaczonych. — Ładunek przybyłych świeżo okrętów *Wschodnio-Indyjskich* szacowany jest do 700 tysięcy funtów szterlingów. Pod *Lizboną* mówią, iż schwytana została fregata *Francuzka* od 32 armat. — List z *Konstantynopola* pod dniem 20 Czerwca wyraża, „Mają statek przewozowy wysłany od *Sidneia Smith* utonął na morzu. Znajdował się na nim pułkownik *Angielski*, 2 majorów, i jeden tłumacz. To jest przyczyną dla czego od *Sidneja Smith* nie mamy świeżych wiadomości.

z Paryża dnia 30. Lipca.

Obywatel *Reinhard* mianowany ministrem interesów zagranicznych, przybył już do *Francyi*. Fałszem było, iakoby wpadł w ręce *Anglików*. Gdy okręt, na którym się znajdował wraz z innemi 40. podróżnemi na dniu 13. Lipca zbliżył się do brzegów *Francuzkich*, przybył okręt wojenny *Angielski* i zaczął strzelać do niego. Dwoch potym officerów *Angielskich* wylądło na okręt, lecz za dowiedzeniem się, iż to byli sami tylko urzędnicy cywilni, puscili okręt i dozwolili mu daley popłynąć. Na dniu 14. Lipca Obywatel *Reinhard* przybył do *Villa-Franca* w kraju *Nicejskim*. Po czym odbywszy kwarantannę w *Marsylii*, uda się w dalszą podróż do *Paryża*.

Połączona *Francuzko-Hiszpańska* flota wypłynęła już z *Kadix* na *Ocean*. — Wojska *Hiszpańskie*, które się w *Rochefort* znajdują; mają się udać do *Brest*, i tam czekać będą na przybycie floty *Francuzkiej*. — Generał *Massena* odebrał już rozkaz od Dyrektoryatu do atakowania *Arcey-Xiążęcia Karola*. — Generał *Canclaux* mianowany jest Generałem Inspektorem naszej Armii *Angielskiej*. Do naszych Armii wychodzą ztąd jeszcze dwa Regimenty Kawalerii. Na dniu 12. Lipca Generał *Macdonald* przybył do *Geny*. Wszelkie niepotrzebne przy Armii *Francuzkich* osoby, tudzież kobiety są już od nich oddalone. — Generał *Championnet* komendant Armii *Alpejskiej* przybył do *Grenoble*. *Dubois Crancé* mianowany jest Generałem Inspektorem Armii *Roskiej*. Generał *Ernouf* uda się do Armii *Włoskiej*. — Minister wojenny *Bernadotte* posłał do rozmaitych armii naszych, niezmierną liczbę mundurów, trzewików, kapeluszy, koszul etc.

Z *Geny* pod dniem 15. donoszą, iż ważne stanowisko *Bocchetta* przez wiele nowych fortyfikacyw wzmocnione zostało, i że Armia pod dowództwem Generala *Joubert* (którego przybycia wkrótce się spodziewano) znówu wstępny boy rozpocznie, gdy tym czasem Generał *Championnet* na czele Armii *Alpejskiej* dywersją od strony *Turynu* czynić będzie. — Generał *Rey* w *Caen*, a Generał *Desbureaux* pod *Nantes*, dowodzić mają wojskami przeciw wylądowaniu *Anglików*. — Sztab główny *Paryski* rozkazał wszystkim officerom tu się bawiącym w 24. godzinach wyjechać z *Paryża*, jeżeli nie mają wyraźnego pozwolenia do zostania w tym mieście. — Generał *Morand* jest teraz komendantem *Paryża*, na miejsce

Generała *Verdieres*.— Armia *Angielska*, która razem *Wandę* w spokojności utrzymywać będzie, odbierze jeszcze 12. tysięcy ludzi w poliku.— *Robert-Lindet* oświadczył, iż nie może przyjąć nominacji swojej na ministra skarbowego, gdyż uważa się być reprezentantem ludu pomimo Prawa 22. Floreal, które go od reprezentacji odsunęło. Dyrektoryat wysłał powtórnie kuriera do niego.

Ostatnie posiedzenie Dyrektoryatu do Rady 500 i Starszych, było z żądaniem, aby wolność druku względem pism przeciw obcym mocarstwom wychodzących obłożoną została. Rozgłoszono na przykład (mówi toż poselstwo) iż dwór *Hiszpański* przeciw *Francji* działać będzie, a to w momencie kiedy nam dał niezaprzeczone dowody swojej wierności. Przez takowe pisma zraża się lekoność naszych Przymierzeńców. Obiedwie Rady wyznaczyły przeto komisyję dla zdania raportu względem potrzebnego w tym względzie obłożenia wolności druku.

Zapewniają, iż wkrótce Dyrektoryat poda dokładny obraz tak wewnętrznego iako i zewnętrznego położenia Rzpltej, oraz wielkie środki które przedsięwziął dla powrocenia Narodowi *Francuzkiemu* jego nakazującego postaci.

Garnizon z *Korsu* jest także z liczby wojska do *Pa-ryża* zawołanego, i przybył tu w tym momencie z *Lugdunu*.

Domy grom poświęcone, są znowu za pozwoleniem policji otwarte.

Od Armii *Dunaju* następujący Rapport został ogłoszony.— *Główny kwaterze w Lenzburg dnia 27. Lipca*.— „*Maffena* Generał en chef do Dyrektoryatu Wykonawczego Rzpltej *Francuskiej*. Obywatele Dyktorowie. Generał *Thureau* dowodzący dywizjami w kraju *Walezyi* donosił mi, iż nieprzyjaciół na dniu 16. w wieczór o godzinie 8. na obu brzegach *Rodanu* bardzo mocne czynił rozpoznawania. Powstał żąd gęsty ogień z ręcznej strzelby, nieprzyjaciół został odparty, a my utrzymaliśmy się we wszystkich stanowiskach naszych. Nazajutrz w tychże samych punktach formalny atak przypuścili. Wojska nasze przygryzły go z nieustraszoną odwagą, potem same na niego natarły i odpędziły, zabijając mu i zraniwszy blisko do 200 ludzi, a niewiele zabrawszy 150. jeńców. Nasza cała strata nie wynosi jak tylko 6. ludzi. Przyczyna tak niezmierny różnicy podług raportu Generała *Thureau* pochodzi z położenia miejsca, w którym nieprzyjaciół ustawicznie kupami wdierał się na wierzchołki gór, a my go strzelcami naszymi wstrzymywaliśmy. Nieprzyjaciół miał u siebie bardzo wiele uzbrojonych wieśniaków, którzy podzieleni byli na kompanie. Pozdrowienie i Uszanowanie.

Ex-Dyrektorowie *Merlin* i *Treillard* odsuneli się z mieszkań swoich niewiedząco dokąd. W Radzie 500. przeczytany został powtórnie Akt oskarżenia przeciw nim. *Rouget de l'Isle* Autor hymnu *Marsylskiego*, wyjechał do *Hagi*.—Papież z *Walencyi* przeprowadzony został do *Dijon*.—Bywsiy Margrabia de *Rocheport* został tu aresztowany w momencie wyjazdu swego do *Szuanow*, dla dowodzenia jedną ich dywizją.—Astronom *Lalande* i *Blanchard* odprawili z *Tivoli* podróż powietrzną. W ciągu jej *Blanchard* czynił doświadczenia sposobów kierowania balonami.

Mówią, iż *Lareveillere-Lepaux* postanowił w ten czas stać się w Radzie 500. gdy po trzecim przeczytaniu Aktu oskarżenia wezwanym tam będzie podług Aktu konstytucyjnego; i że odpowie za siebie, za *Treillarda* i za *Merlina*, którzy zdają się, iż tam stanąć nie myślą.

Niektóre Dzienniki donoszą, iż wszystkie Członki Dyrektoryatu przestraszone bystrością rewolucyjnego potoku, złączyły się otwarcie dnia 26 Lipca i nawzajem sobie poprzyrzęły nieodstępować się i bronić razem Rzeczypospolitej i Konstytucji.

Podług listów z *Włoch* Generał *Macdonald* nie ma już żadnej komendy, a wszystkie operacje kierowane są przez Generała *Moreau*. Ten Wódz postanowił przy-

puścić atak trzema rozmaitemi drogami, przez *Bobbio*, w dolinie *Trebia*; przez wąwóz *Bocchetta*, i przez dolinę *Ceva*. Jego zamiarem jest oswobodzić *Alexandryę* i *Tortonę*. Nowe zajęcie *Neapolu* przez wojska Kardynała *Ruffo* zupełnie się potwierdziło. Z tego powodu wynikły nieciężkie zamieszkania i areszty patryotów. O stanie *Rzymu* żadnych wiadomości nie mamy; to tylko jest rzeczą pewną, iż wczajnie wejscia Kardynała *Ruffo* do *Neapolu*, *Rzym* jeszcze był w mocy *Francuzów*, którzy używając Prawa odwetu za aresztowanie w *Neapolu* nakazane, wzięli z swojej strony zakładników, między którymi znajduje się synowiec Xiążny *Santa-Croce* Generał poci. Od niejakiego czasu korsarze *Angielscy* tak ściśle pilnują brzegów między *Toskanią* i *Genuą*, iż ciężko jest ich uniknąć. Zabrali kilka statków wysłanych z *Liworny* z wojskami i rzeszunkami wojennymi dla Generała *Macdonald*. Statek przybyły do *Spezzii*, wysadził 50 officerów *Francuzkich*, którym ciż korsarze zabrawszy wszystkie ich sprzęty, dalszą podróż kończyć im pozwolili.

Generał *Delmas* przy armii *Włoskiej* ranny, i *Martin* byłszy sekretarz komisyji *Francuskiej* w *Rzymie*, przybyli do *Pa-ryża*.

Minister wojenny wydał nową do Armii proklamację, w której mówi: Wyszliśmy do ministerium, wziąłem na siebie uroczysty obowiązek naprawienia klęsk waszych. Mniemałem być dla was wielkim, a dobro mnie trudnym. Postrzegłszy potem całą głębokość ran Administracyi, mamże się przyznać? ledwo nie żałowałem mojej przyłgi. Ale miałem uwagę na waszą wielkomyślną cierpliwość, a przykład waszego mężstwa stał się dla mnie prawem. Stanąłem uporczywie w moim przedsięwzięciu, a natychmiast odzież, broń i żywność na wiele miejsc były rozszukanymi. Pierwsze moje źródła były zbyt słabe, trzeba było raz do *Reuu*, do *Dunaju*, do *Alpów* i do *Włoch*, gdyż wszędzie cierpiełście, wszędzie wam na wszystkim zbywało. Żołnierze moi kolędy, wiem, iż iścieście nieuczynili, lecz głębokie wałczy cierpienie uczucie ożywia i podnosi moje nadzieje. Ogłaszan wasze chwalebne dolegliwości, i wszędzie je słysząc głosem roznoszę. Powtarzam przez jak długi czas zostawaliście bez żołdu, żywności i odzieży. Ułaskawiało nas Ciało Prawodawcze i Dyrektoryat. Wielkie źródła zostaną wojnie poświęconymi.

Uważają tu, iż *Buonaparte* z swoją Armią wszedł do *Kairu* dnia 5 Thermidor roku 6. i że tegoż dnia w roku 7. ogłoszono żądanie zapozwania do sądu tych którzy nakazali tę wyprawę.

Redaktor pod dniem 29. Czerwca zawiera w sobie obrachunek ubiorów i ekwipażów, które Minister wojenny w przeciągu 15. dni rozkazał wysłać do armii. W tym obrachunku znajduje się 41.471. zupełnego odzienia, 83.021. par trzewików, 70.116. kapeluszy, 124. tysięcy koszul, 22. tysiące tornistrów, 63. tysiące par pończoch, 123. tysiące par kamaszów, 1412. rądlów, etc.

Kommissarz Dyrektoryatu przy departamencie *Sekwany* Ob. *Real* oskarzył przed sądem Ob. *Bouvet* Autora pisma pod tytułem *Zabijajcie Jakobinów*.—W tych dniach na jednym z tutejszych Teatrow dana była sztuka, w której gilotyna wchodziła, lecz przytomni słuchacze żądali, aby odsunięta z teatru była.

Dnia 31. Lipca.

Około 10 Sierpnia kilka batalionów mają być do Departamentu *Wandei* posłanych, oprócz kolumn, które mają przechodzić przez *Tours*, *Alençon*, i *Li-fieux*.

Dnia 9. Thermidor widziano wielu *Jakobinów* ubranych w czarne kolory.

Podług wiadomości z *Włoch* cały ten kraj uważać powinniśmy za stracony, sam *Sieyes* już to powiedział. Mówią, iż *Hiszpani* na mocy przymierza mają nam dostawić 25 tysięcy wojska swojego, które spiesznym marszem zbliżą się do granic naszych.—Generał *Collaud* ma mieć najwyższą komendę nad Armią *Angielską*, a iak tylko spokojność w zachodnich Departamentach przywróconą zostanie, ma być przedsięwzięta wielka wyprawa do *Anglij*. Armia *Maffeny* w *Szwajcaryi* podług najnowszych Raportów, wynosi 85. tysięcy ludzi.

Obiaśnienie stosowne do wyprawy *Egipskiej*.

Talleyrand Perigord oświadczył w swojey odpowiedzi, iż bez żadney pobudki przypisywano mu wyprawę *Egipską*; iż z tego powodu nie może na niego spadać ani winna, ani nagana; iż to był bardzo dawny projekt, i że Obywatel *Magallon* Konsul generalny w *Egipcie* ieszcze przed wejsciem swoim do Ministerium, przelał z tamtego kraju pisma stosowne do tej wyprawy, i z tego powodu odebrał dymisyję, ażeby powrócić do *Francji*, na poparcie tych pism. *Karol Delacroix* poprzednik *Talleyranda*, mniemając się może być przez to oskarżanym, a chcąc się z tego oczyścić, rozkazał wydrukować, „iż te projekta i te pisma były całkowicie w czasie jego Ministerstwa zapomniane, i że mu się niepozostało żadne wyobrażenie pism Ob. *Magallon*, iż te pisma, iakiejkolwiek są, nie miały żadnego wpływu do dymisyji etc.” Jestże co iasniejszym nad te wyrazy, mówi dziś *Talleyrand* do *Karola Delacroix*? Powiedzmyż albo raczej pokażmy iak się ta rzecz ma; ponieważ niepodobna jest milczeć. Uważamy najprzód, iż Ob. *Delacroix* w swoich uwagach chce dać wielkie wyobrażenie o swojej pamięci, ponieważ przytacza co do słowa to, co utrzymuje, iż mi powiedział względem *Egiptu* blisko od roku za powrotem swoim z *Hollandyi*. Możnaż go się niezapamiętać, iakim sposobem ten który mógł ulatwiać słowa dochować, utraci nagle pamięć, tak dalece, iż przed całą Publicznością fałszywie świadczy przeciwko temu, co pisał obszernie do tegoż Ob. *Magallon*, któremu tu z taką obojętnością zaprzęca? W tym momencie odczytałem list Ob. *Delacroix* pod datą 29. Thermidor roku 4go pozwalający na jego dymisyję. Oświadczałam iawnie, iż nie można w mocniejszych i iasniejszych wyrazach powtarzać mocnego pragnienia wyprawy *Egipskiej* iak to czyni Ob. *Delacroix* podług widoków Ob. *Magallon*, z których wszystkie (iako mówi) są rozsądne i wielkie; że utrzymuje w swym liście, iż ten kraj całą jego zaimuje uwagę, iż czuje ileby był użytecznym dla Rzpltej; iż nieodłąpi tego projektu, i spodziewa się, iż nastąpią przyjazne okoliczności na ukaranie *Ibrahima* i *Murada* Bejów (tych samych, których potem *Buonaparte* zwyciężył) etc. etc. Taka jest dobrze wystawiona treść pisma Ob. *Delacroix* do Ob. *Magallon*. z którego atoli niechcąc wnosić, iż należy mu przypisać wyprawę, której się teraz wypiera, lecz tylko chce okazać, iż ieszcze przed moim przybyciem a nade wszystko za jego czasu, zatrudniano się tym w Ministerium związków zewnętrznych. Nakoniec ażeby w tej mierze nie została żadna wątpliwość w umyśle Ob. *Delacroix*, i ażeby nie myślał iż list jego został przekształconym, wzywam go, ażeby dla przeczytania onego, przyszedł do Archiwum związków zewnętrznych. Szef drugiego wydziału ma zlecenie iżby mu go komunikował; i ażeby Publiczność mogła sądzić o tym drobnym i mało z siebie ważnym zdarzeniu, a któremu Ob. *Delacroix* i jego przyjaciele zdawali się chcieć nadawać wielkie znaczenie nim mianowano mego następcę, upraszam ażeby mi wolno było wydrukować list pod d. 29 Thermidor roku 4. Nie ogłosiłem tego listu iak po dobrze wiadomej nominacji mego następcy. *Karol Delacroix* uważał zapewne iż przed tym momentem nie chciałem odwrócić tej uwagi którą na siebie ściągał.

(podpisano) *Ch. M. Talleyrand-Perigord*.

Względem sporów zachodzących teraz między Ob. *Delacroix* bywszym Ministrem interesów zagranicznych, i terażniejszym Ministrem *Talleyrandem*, jeden nieznaomy Obywatel tak się tłumaczy. „Przed wniściem *Talleyranda* do Ministerium (mówię z zupełną znajomością rzeczy) nie myślano wcale o tej wyprawie, przeciwnie wiadomo, iż w iedney drukowanej mowie tego Ministra czytanej w Instytucie na dwa miesiące przed jego nominacją, wyraźnie wskazano są korzyści ofady w *Egipcie* założyć się mogące. Wkrótce zaś po nominacji, iedno z naysławniejszych piór we *Francji* odebrało zlecenie, pracować nad pamiętnikami *Egiptu*. Nakoniec krotko nie wie, iż *Talleyrand* w ścisłym był ziednoczeniu z *Buonapartem* na chwilę przed odjazdem jego? iż głośno pod ów czas mowiono o poselstwie *Talleyranda* do *Konstantynopola* dla przekonania Dywanu, iż utrata *Egiptu* tej to spiżarni Porty jest owszem z korzyścią dla Porty. Ta

negocjacya iednak odwołczoną zofiała, Wyjazd zaś Ob. *Descorches* iest zawsze tajemnicą, nad którą potomność się zadziwi. Uwagi Konsula *Magallon* nie mogły nic sfonować, bo ktoż nie wie, iż Konsulowie wielkiego wpływu mieć nie mogą. Jeżeli za dawnego rządu była kiedy mowa o zajęciu *Egiptu*, to tylko w tym przypadku, gdyby Państwo *Ottomańskie* od Mocarstw łomiedzkich napadnięte być miało. *Delacroix* był więc obcym tej wyprawie, a zawarta w końcu Ministrowstwa jego konwencya z *Portą* przez pofła *Aubert Dubayet*, iest dowodem, iż pod ow czas w gabinecie *Francuzkim* były wyobrażenia pełne rzetelności, powagi moralney i praktyczney polityki. Na tablicach marmurowych w kościele *Janusa* będą wyrte liczne traktaty pokoju zawarte przez *Delacroix*, wiedział bowiem ten mąż, iż Minister intereffow zagranicznych iest Ministrem pokoju, a nie wojny powłzechney.

Dziennik *Przyjaciel Praw* wszystkie wiadomości z *Konstantynopola* względem kłęk Generała *Buonaparte* podaje za bayki zmysłone, utrzymując, iż Pofel *Hiszpański* w depeszach z *Turczach*, odebrał urzędową wiadomość, iż *Buonaparte* nie tylko panem iest *Akry* ale nawet całej *Syryi*, i teraz bez żadney wątpliwości w *Natolij* znaydować się musi. Kommissarz *Marynarki* Ob. *Villiers* który z *Afryki* powrócił, zapewnia, iż *Akra* była się kupą popiołów. — W dziennikach tutejszych wiele doniesień iest umieszczonych o prześladowaniach Republikanow we *Włoszech*. Pomiędzy innemi sławny Poeta *Pignotti* który literaturę *Włoską* pięknemi baykami z bogacił, przy muszonym został do polykania żarzących węgli. — Forteca *Lavalette* w *Malcie* iest na rok cały w żywność opatrzoną.

Na d. 26. Lipca. Rada Starszych uchwaliła, aby zgromadzenie ludu w Raytszuli zbierające się, utapiło złamrząd, ponieważ żadne towarzysztwo rozważami politycznymi zatrudnione, nie może odbywać posiedzeń swoich w mieście pod policyą Rady starszych zofiającym. Z tego powodu Deputowany *Courtois* powiłał mocno przeciw zgromadzeniu w Raytszuli. Utrzymywał, iż planem iego iest wszystko obalić, iż znayduie się wszrod niego kommissya inftrukcyina z 39. członkow złożona, i druga ieszcze tajniejsza, iż tym sposobem układy dezorganizacyne gubią się wszrod ciemności tajemnic, iż żądają obalić Dyrektoryat, iż ułożyli listę prokrypcyinych w ktorey 250. sławnych reprezentantow. To okłarzenie sprawiło straszne spory, i przywiodło Radę do zamienienia się w tajny wydział. *Courtois* na dowod okłarzenia swojego przytaczał; iż niedawno mowa była na iednym obiedzie o zamysle zamordowania dwoch Dyrektorow, wprowadzenia terroryzmu etc. Rada zleciła dozorcóm sali, do zebrania wszelkich dowodow okazujących bytność takowey konspiracyi, i zdania iak nayprędzszego w tej mierze raportu. — Nazajutrz dnia 27. gdy sefya zwyczajnymi intereffami zatrudniać się miała, wielu Deputowanych żądało, aby mowa miana była na pamiątkę upadku tyrannii *Roberspiera*. Prezydent *Quirot* nie będąc przygotowanym wymowił się. Wielu iednak mniema, iż Prezydent ten iest z partyi *Jakobińskiej*, która dzień 9. i 10. Termidora uważa dniem żałoby. *Quirot* nazajutrz dopiero miał mowę, nieobrazając iednak bynajmniey *Jakobinow*. Uroczystość odbyła się także z zwyczajnym potrządkiem na polu Marsowym, gdzie *Sicyes* iako Prezydent Dyrektoryatu stosowną do uroczystości miał mowę. *Destrem* bronił terazniejszych zgromadzeń ludu, nie przeczył iednak, iż wiele fałszywych braci (xięży i exslachty) wmięszalo się do nich, żaręczył iednak, iż zofianą złamrząd odsunąć, i wniósł potym 1) Aby kommissya przyniosła w 3 dniach projekt względem wewnętrznego składu towarzysztw politycznych. 2) Aby Rada codziennie o godzinie 1. sefye swoie otwierala, i cała zatrudniła się intereffami skarbowemi, tudzież ukaraniem zdrajców i łupieżców. Wniosek ten przyjęty został. — Wczoraj Rada starszych odrzuciła rezolucyą Rady 500. względem pożyczki stu millionow. Dyrektoryat w Poselstwie nowym żądał Prawa, aby osoby podeyrzane o bunty i łupiegiostwa do sądow wojennych oddawane były.

Na sefji zgromadzenia w Raytszuli dnia 23. *Moreau* z Departamentu *Yonne* Deputowany w Radzie Starszych, mianowany iest Przewodnikiem, a *Marchand* z Ministe-

rium wojennego, Vice-Przewodnikiem. Sekretarzami czyli Pisarzami są *Desaix* Deputowany w Radzie 500. i *Thobiezeu* z Kancellaryi wojenney. — Jeden z członkow żąda, aby Towarzystwo porozumiało się z Obywatelami pełnemi talentow dla ułożenia Dziennika sefjiow. Towarzystwo przypomniawł sobie, iak zadziwiający wpływ miał *Dziennik Góry* pisany w roku 93. przez Ob. *J. Ch. Lavaux*, odeśłało do Kommissyi Inftrukcyiny, ażeby roztrząsnęła czyby nie było rzeczą przyzwoitą wkrzelić *Dziennik Góry*. — *Petit* z Dep. *Yonne* czytał list z *Auxerre* donoszący o uformowaniu w tym mieście Towarzystwa Patriotycznego złożonego przeszło z 1200. członkow (mocne okłalki.)

Sefya d. 24. Jeden z Obywatelow miał mowę przeciw okłarzoným urzędnikom. Bracia i Przyjaciele rzecze, przychodzę okłarzyć złodzieiow i ogłodzicielow Rzpltey, i powiedzieć, iż poki tylko tak wielcy zbrodniarze zofianą bezkarni, poty ufność pomiędzy ludem przywrocana nie będzie. Gdy lud o ich zbrodniach iest przekonany, pytam się dla czego ich dotąd sprawiedliwość nie ściga. Tak iest, to tylko ratować może Rzplta, i iezeli Ciało Prawodawcze dłużey z oddaniem ich do sądu opozniać się będzie, iasno i wyraźnie dowiedzie, iż niechce wspolney z ludem utrzymywać sprawy. — Wyraża dalej, iż w dokonaney przez nich kradziezy, będzie można znaieć nie tylko potrzebnych teraz sto millionow, ale i tyfiąc millionow po tyle razy obrońcom Oyczyzny przyobieczanych. Zdziwiony i oburzony iestem widzeniem ieszcze *Rebella* zaliadającego w Radzie Starszych. — *Piquenard* naganając poprzedzającą mowę i dane oney pokłalki, dodaie: Czyliż nie są potrzebne powolne ale szanowne formalności ktorych Ciało Prawodawcze nadwalać nie może bez zgwałcenia konfitycui i sprawiedliwości (Wiele głosow: *A używanoż tyle formalności w wymordowaniu naszych braci w Grenelle?*) Inny członek porównywa towarzysztwa patriotyczne do głowy *Meduzy* i dowodzi, iż ufundowały Rzplte. Zarzucają nam iakobyśmy znieważali Ciało Prawodawcze, lecz między zniewagą *Rebella* i zniewagą Ciała Prawodawczego żadnego nie ma związku. — Smiano także mówić w pośrodk nas o umiarkowaniu, rzekł *Ricord*, lecz umiarkowanie w Rzpltey iest tym sławym, czym iest tchorzoftwo w armiach. — Członek kommissyi inftrukcyiny, składa raport względem prac odbytych zgromadzenia. Przekłada członkom, iż chodzą po rozpalonych węglach, kiedy nieprzyjaciele ich rzucając potwarze, starają się wzbudzić reakcyą. Zaleca przeto oftrozność, bezintereffowność i sprawiedliwość.

Sefya dnia 25. była nayliczniejsza z pomiędzy wfsyfkich innych. *Bach* czytał powtornie raport względem środków do poprawy, i zagruntowania fczęścica kraju Ciału Prawodawczemu przez Zgromadzenie podać się mających. — *Marchand* vice-przewodnik zgromadzenia dowodził, ile łupieżcy i mordercy ufiliuą wlecząć cofnąć fczęściwe skutki wydobytego zapalu republikanow. Jeżeli (rzecze) nowi *Cezarowie* pomiędzy nami wznoszą się, znaydą się ieszcze ludzie, którzy chwycą łzylet *Brutusa*, choćby nawet potym śmierć *Katona* zadać sobie musieli. Mowa ta uczyniła mocne wrażenie na zgromadzeniu. — *Chretien* okazał, iak każda partya do zamiarow swoich wciągała republikanow, a potym ich porzucała. *Felix Lepelletier* uważa nieprzyjaciół Rzpltey w tych, którzy się wolności myślenia i druku, tudzież zgromadzeniom ludu opierają. Uchwalono nakoniec, iż Zgromadzenie dopoty pozostanie w miejscu obrad swoich, dopoki do opuszczenia miejsca przez prawo nie będzie pociągnięte.

Na sefji dnia 26. Jeden członek żąda, aby Towarzystwo ogłosiło swoje wyznanie polityczne. — *Marchand* utrzymywał, iż wyznanie polityczne republikanow iest, nigdy nie poprzedzić być niemi, zawsze iednoczyć się z sobą, ile razy idzie o dobro Rzpltey, z nią żyć, z nią umierać. Jakkolwiek patryoci podług tych zasad postępią, potwarz iednak ściga i obwinia ich. Żądano potym, aby Deputowani rzucający potwarze na zgromadzenia, byli przed sądem okłarzeni, lecz za przelożeniem, iż krok takowy przeciwi się Konfitycui, wniosek ten cofnięty został.

Dnia 27. Rada starszych przysłała wyrok swoy, podług którego Zgromadzenie z domu raytszuli rozeyść się

powiuno. Kommissya inftrukcyina przeczytawszy wyrok takowy dała oddawcy następującą odpowiedź: Bracie! władza Prawa wyrzekła, a my się rozchodzimy. *Drouet* odniósł zaraz klucze do kommissyi dozorców sali. O godzinie 2. po południu, Zgromadzenie odebrało pozwolenie od municypalności tego okręgu, zbierania się na ulicy *Bacq* w dawnym kościele *Jakobinow* (*Dominikanow*) Zgromadzenie teraz rzeczywiście zgromadzeniem *Jakobinow* nazywać się będzie. Sala poświęcona zofiała śpiewaniem patriotycznej pieśni *Czuwamy nad zbawieniem kraju*. *Moreau* przewodnik zapewnił, iż towarzysztwo iedynie i zupełnie dobru księowemu, i utrzymaniu konfitycui roku 3go poświęcić się pragnie (okłalki) *Velu* okłarzał *Rojalistow*, którzy w Departamentach nowe kniug spilkli. Miał oni swoją Policyą w *Paryżu*, mają swoje nocne schadzki. Żądał aby w adresie do Ciała Prawodawczego żądać surowego prawa przeciw tym, którzy zgromadzenia ludu rozpędzić ufiliuą: *Marchand* rzekł potym. Jeżeli byliśmy mocni w Raytszuli, tu będziemy iefzcze mocniejsi. Co nas ma obchodzić, czy prawda z głębi Raytszuli gdzie Rzplta zagruntowana była, czy z głębi innego miejsca wychodzić będzie. Tu iestemy mocni, bo mamy za sobą Prawo i sprawiedliwość.

Na dniu 28 *Marchand* powiłał przeciwko *Courtois*, który w Ciele Prawodawczym przypisywał *Jakobinom* zamachy spiskowe. Jeżeli to knuc spilkli, swoją spokojność, majątek i życie ofiarować dla oświecenia swoich współbraci. Nie, istotne nasze sprzyśiężenie na tym się zafadza, iż powitaliśmy z krzykami przeciw złodzieiom i mordercóm. Chceź nowych ofiar *Courtois*, chceź ieszcze raz łzyletow swoich doświadczyć na tym towarzysztwie gorliwych Republikanow. Lecz pomniy, iż są fędziowie, a ci fędziowie należą do Ludu.

Powłzechnie w całej *Francyi* zgromadzenia Ludu niezmiernie się rozkrzewiły. Rada 500 zamysła uchwalić prawo względem zgromadzeń politycznych z należytemi obfityrzeniami. — Na terrassie *Feuillans* na przeciw ulicy *Bacq* 4 armaty są zatoczone.

z *Bruzelii* dnia 29. Lipca.

Dowiadujemy się z *Dunkierki*, iż tam wygotowano flotylę mającą w lada dzień wypłynąć na rozpoznanie sił nieprzyjacielskich. Wydany iest ostateczny rozkaz założenia obozu między *Tirlemont* i *Liege*; woylka do niego przeznaczona, już tu są wyflane.

z *Hagi* dnia 3. Sierpnia.

Nazajutrz po wniściu nowej trzeciej części deputowanych do Ciała Prawodawczego, nowy Posel *Francuzki* Ob. *Florent Guyot* oddał Dyrektorowi listy kredencyonalne. Miał przy tej okolicznosci długą mowę, w ktorej wyflawił wszystkie kłęk iakie *Anglicy* od czafów *Krowy Elżbiety* zadali Rzpltey *Batawskiej*, iak handel iey zniszczyli, a panowanie swoje po wfsyfkich morzach rozpostarli. Żaręczył dzielne wsparcie Rzpltey *Francuzkiej* dla zniszczenia zamiarow *Anglii* wymierzonych mianowicie przeciw Rzpltey *Batawskiej*, i użycia wfsyfkich środków dających do utrzymania konfitycui *Batawskiej*, wolności i niepodległości. Prezydent *Bozier* na tę mowę odpowiadał. — Nasz minister *Schimmelpenink* w *Paryżu* dowiodł tamtejszemu Rządowi, iak niesprawiedliwe były zarzuty czynione w tamtejszych Dziennikach przeciw naszej Rzpltey. — Podług listow z *Bruzelii* armia *Francuzka* w niższym *Renie* rozciągać się ma od *Duffeldorfu* aż do *Moguncyi* i wynosić będzie 40 tyfięcy ludzi.

Nasze brzegi wzmocone są bateriami, i ftrzeżone od 13. tyfięcy *Francuzkiego*, 24. tyfięcy *Batawskiego* regularnego woylka, a 50. tyfięcy zbroynych obywatelow utrzymywać będą spokojność wewnętrzną kraju.

z *Kadyx* dnia 12. Lipca.

Na dniu 9. t. m. połączona flotta *Francuzko-Hiszpańska* przeszła ciasnie *Gibraltar* i popłynęła dalej na Ocean. W tymże dniu flotta pokazała się przed portem naszym i aż do dnia 11. tu się zabawiła. Składa się z 43. okrętow liniowych, to iest *Hiszpańska* z 18. okrętow liniowych, 8. fregat, i 3. brygantyn, a *Francuzka* z 25. okrętow liniowych, 6. fregat, i 7. małych wojennych statkow. Okręty *Francuzkie* zabierają wszelkie uzbroione *Amerkańskie* statki, puszczają zaś wolno nieuzbroione. Słychać tu, iż połączona flotta uda się do *Brasli*, dla zabrania więcey ieszcze woylk lądowych, które przeciw *I.*

landyi przeznaczone być mają. Gdzie się *Angielskie* floty na morzu *śroziemnym* znajdują niewiadomo, dziwią się tylko tu wszyscy, dla czego *Anglicy* z taką łatwością dali przejść flotom połączonym. Dla tych flotów przygotowane były w tutejszym porcie liczne statki przewozowe z żywnością. Gdy flota wypłynęła z ciastiny, spotrządziła jeden okręt liniowy *Angielski* i jedną korwetę, które z *Gibraltaru* wypłynęły. Korweta natychmiast zajęta została, a trzy okręty liniowe poszły w pogoń za okrętem liniowym *Angielskim*. Okręt liniowy *Francuski* *le Censeur* przyłączył się do floty, która ma zabrać jeszcze 5. okrętów liniowych w *Rochefort* znajdujących się, równie jak resztę okrętów w *Brest* pozostających, przez co dojdzie do potęgi 56. okrętów liniowych. W tej flacie statków będzie uwolnić od blokady port *Texelski*, dla połączenia się jeszcze z 12. okrętami liniowymi od floty *Hollenderskiej*, przez co znowu byłoby zgromadzonych 68. okrętów liniowych, a w ogóle 100. okrętów wojennych. Floty *Angielskie* które jeszcze bardzo daleko na morzu *śroziemnym* są odległe, a których *Admirałowie* rozumieją iż *Hiszpani* popłynęli na zajęcie *Minorki*, a *Admirał Francuski* *Bruix* do *Egiptu*, będą mieć bardzo przykrą przeprawę przez ciastinę, gdyż burzliwe wiatry zachodnie wiać zaczęły. Połączone floty mogą teraz wielkie czynić przeszkody wyprawie, którą *Anglicy* na ląd *Itali* przygotowali, równie jak pochwytać bogate floty *Antylskie* które o tej porze do *Anglii* powracają.

z *Madrytu* dnia 15. *Lipca*.

Większa część fity morskiej *Angielskiej* pod *Admiralem Keith* znajduje się jeszcze przy *Port-Mahon*. — Na dniu 7. połączona *Francusko-Hispańska* flota schwytała jedną brygantynę *Angielską* i 2. małe statki.

z *Peterzbura* dnia 20. *Lipca*.

Gazeta tutejsza *Dworika* donosi co następuje. Bywszy *General* *Leutenant Polski* i *Kasztelan Miński* *Szymon Zabicki* za przełożeniem *Generala Lasce* i własną jego prozbą, przyjęty został za poddanego *Rosyjskiego*.

z *Brünn* dnia 7. *Sierpnia*.

Lifty z *Konstantynopola* pod dniem 10. *Lipca* donoszą co następuje: „*Porta* sama ogłosiła, iż *Basman-Oglu* nie tylko bynajmniej nie należy do rozruchów w *Rumelii* wszczętych, ale nadto walczy przeciw buntownikom. Z tego powodu *W. Sultan* kazał przywołać do siebie brata *Basmana-Oglu* zakładnikiem zostawionego i oświadczył mu, iż wyniósł brata jego na stopień *Baszy* trzynastego, i w tym celu wysłał *Kapidzi* *Baszę* z *Fermanem* do niego. W *Fermanie* oddawane są wysokie pochwały *Basmanowi*, nazwany tam jest słupem *Tronu*, i zwierciadłem *Religii*. Z *Basmanem-Oglu* miał się także połączyć *Aky-Basza* dawny *Beglerbey* w *Rumelii*, i obaj już w pole wyruszyli przeciw buntownikom.

Od brzegów *Elby* dnia 8. *Sierpnia*.

W przeszłym miesiącu giełda *Hamburska* była w wielkim zaburzeniu. Trzy domy handlowe płacić przestały, wskazuje najsłabszy kupcy zastąpili ten niedostatek 4 do 5 millionów *marków* wynoszący. Narażeni na upadek, są to młodzi ludzie, którzy się w niezmiernie spekulacje zapuścili, majątek ich jest teraz pod *Administracją*. — W *stanowisku Gdańskim* stało 6 okrętów wojennych *Rosyjskich*, które po opatrzeniu się w niektóre potrzeby, na dalsze przeznaczenie swoje popłynęły. — Oddalony przed kilku tygodniami z służby *Rosyjskiej* *Admirał Czyczakow* znowu do niej przywołanym został.

z *Frankfortu* dnia 13. *Lipca*.

Oboz *Francuski* założony pod *Kolonją* przy *Mühlheim* odbiera polski dosyć znaczny. Skoro wojsko, którego się składa, wyniesie będzie do 12. tysięcy ludzi; natychmiast uda się na dalsze przeznaczenie. Dzień do dwudziestu tysięcy ludzi konspiracyjnych, których uzbrojono i wyexercyowano w *Luxemburgu*, są w marszu do *Moguncyi*, tak, iż od tego miasta aż do granic *Holandyi* stać będzie około 35. tysięcy ludzi oprócz różnych garnizonów, które się znajdują na tej linii.

Od brzegów *Menu* dnia 2. *Sierpnia*.

Zasła pod dniem 29. *Lipca* potyczka pod *Höchst* nie była jak tylko atakiem jednego polterunku huzarów od 150 ludzi, *Cesarcy* cofnęli się jak tylko piechota z armatami przeciwnym wyciągnęła. Pięćset przybyłych jeńców *Austryackich* niewoli *Francuskiej*, chwali ludzką sobą postępowanie *Francuzów* — Skarżą się tu na *Kommissarzów Francuskich* którzy pod pozorem opatrzenia *Erenbreitsteinu* w drzewo, zgromadzili zewsząd wieśniaków, każą za ich pomocą ścinać drzewa największe w lasach pobliskich.

General *Hautpoul* którego *Jourdan* obwiniał o klęskę w *Szwabii* będzie znowu dowodzić kawalerią w armii *Reńskiej*. Główna kwatery tej armii ma być w *Türkheim* nad *Hardt*.

Data 5. *Sierpnia*.

Wojska *Francuskie* znajdujące się między *Lahną* i *Niddą*, cofnęły się prawie zupełnie ku *Erenbreitstein* i *Moguncyi*; mówią nawet, iż jedna część przeszła *Ren* dla udania się do *Alzacy*.

Lifty z *Belgium* donoszą, iż w *Campine* powstały nowe poruszenia insurrekcyjne. Dnia 28. *Lipca* zasła nader mocna potyczka między oddziałem wojsk *Francuskich* i korpusem insurgentów na drodze prowadzącej z *Lovanium* do *Namur*. Z obojczy strony znaczną ponieśli stratę.

z *Lozanny* dnia 27. *Lipca*.

Od kilku dni nieprzełaził tu przechodzić wojska wszelkiego gatunku. Ściągają się tak od strony *Bazyli*, iako też z *Oberland*, i *Kantonu Friburga*, i pospieszają nagłym marszem do *Genewy*, *Chambéry* etc. dla uformowania *Armii Alpejskiej*.

z *Nicei* dnia 15. *Lipca*.

Na dniu 20. przeszłego miesiąca *Garnizon* fortecy *Coni* pod dowództwem *G. Bernier* zrobiwszy wycieczkę z tego miasta, zniósł oddział z 8. tys. wieśniaków złożony. Położył 800 ludzi na placu, resztę ścigał aż do *Centaf*, *Busca* i innych miejsc oddalonych na 15. mil od *Coni*, zabrał wiele bydła i nałożył kontrybucye, a potem powrócił do *Coni*. 105 pułbrygada dokazywała cudów męstwa, co zaś do chłopiństwa niedawano im żadnego pardonu; pomiędzy zabiciemi znajduje się wielu *Emigrantów Francuskich*, iako to jeden nazwiskiem *Lambert* felczer z *Grafse*, kawaler *Grimaldy* z *Nicei* i inni. *Komunikacja z Nicei* do *Coni* jest zawsze wolna. Wiadomość o napadnięciu okręgu *S. Szczepana* jest fałszywa. *Henques* przybył tu na dniu wczorajszym, i zapewnia, iż żadna siła zbrojna niepokazała się w okolicach jego okręgu. Od wielu dni przechodzą tu codziennie posiłki do *Armii*. Oczekujemy na dniu 9. dokompletowanych batalionów i kilku innych korpusów.

z *Turynu* dnia 20. *Lipca*.

Zapewniają, iż znaczny korpus *Armii* *Generala Moreau* udało się ku *Nicei*; 5. tysięcy z tego korpusu miało wylądować do *Portu S. Maurice*. — *Francuzi* nałożyli na miasto *Genę* 4. miliony kontrybucyi, a *Sawona* zapłacić ma 2. miliony. W okolicach *Dego* zachodzą prawie codziennie utarczki między *Francuzami* i *Insurgentami*, którzy dnia 13. zabrali 23. jeńców. Do *Mondovi* przybyło 250. ludzi wojska *Austryackiego*. — Dnia onegdajszego widzieliśmy przechodzące przez nasze miasto korpus z 15. tysięcy wojska *Rosyjskiego* idący z *Aleksandryi* i spiesznym krokiem postępujący do *Coni*.

Od granic *Włoskich* dnia 24. *Lipca*.

Wiadomości z *Rzymu* pod dniem 13. donoszą, iż *kommenderujący* tamże *General Francuski*, ogłosił *Miało* i całą *Rzplę Rzymską* w stanie oblężenia, i zawiesił w czynnościach swoich *Konsulat* i *Ciało Prawodawcze*. Wojska *Francuskie* rozproszone po kraju *Rzymskim*, ścigały do *Ankony*, *Civitta-Vechia* i *Zamku S. Anioła*.

Insurgenci Toskańscy noszą na chorągwiach swoich obraz *N. Panny* i *S. Jana Chrzciciela*. — W *Sienna* *Szlachta* tak była kontenta z ustąpienia *Francuzów*, iż dała publicznie obiad dla 500. ubogich. — *Spilkowi* w *Medyolanie* mieli w piwnicach wielki zapas prochu i bro-

ni. — *General Moreau* ma teraz w kraju *Genueńskim* też sławę pozycją, iako miał *Buonaparte* przy otwarciu kampanii roku 1796. — Niektórzy *Piemontczykowie* za utrzymywanie korespondencją z załogą w *Coni*, są do aresztu wzięci.

z *Roveredo* dnia 30. *Lipca*.

Mantua dostała się w ręce *Austryaków*. Moc ognia wymierzonego ku zewnętrznym szanom, przynudziła *Francuzów* do opuszczenia ich wraz z 26. armatami, a gdy wszystkie baterie zostały zburzone, *kommendant Francuski* żądał kapitulacyi. Z tego powodu *podpułkownik* *Orlandini* udał się do miasta, a dnia 28. wieczorem ułożono i podpisano kapitulacyę. Artykuły iey jeszcze nie ogłoszone, to tylko wiemy, iż cały garnizon zacząwszy od *Unterofficerów*, powróci do *Francyi* pod obowiązkiem nie służenia poki zamienionym nie będzie; *officerowie* zostają jeńcami wojennymi. — Garnizon składa się z 9. tysięcy ludzi, z których tylko 5. tysięcy jest w stanie służenia. W *Mantui* znajdowała się żywność na 20. miesięcy. Strata wojsk *Cesarzkich* w ciągu oblężenia nie wynosi nad 200. ludzi. (Poddanie *Mantui* było urzędownie ogłoszone d. 30. w *Trydencie*, a dnia 31. w *Inspruku*. Dnia 2. t. m. przejeżdżał przez *Augsburg* kuryer tę wiadomość do *Londynu* wiozący.

Zapewniają iż *F. M. Suwarow* zostawił korpus wojsk przed *Tortoną* dla dalszego iey oblężenia, udał się z swoją armią ku *terytoryum Genueńskiemu*. Podzielił swoje sily na trzy kolumny, najsilniejsza udała się ku *Coni*.

OBWIESZCZENIE

Krol *Jmć Pruski* raczył postanowić osobiście najwyższym wyrokiem swoim, że lubo do zakupywania w kraju popiołów i potażów do fabryk potażowych i bielarniów nie potrzeba wyrabiać sobie zwykłych, iako dotąd konsensów; lecz kupno takowe za wolny dla każdego sposób zarobków uważane być powinno; zaś wywóz potażów z *Prowincyów*: *Szląska*, *Prus Południowych*, *Magdeburga*, *Pomeranii*, *Marchii nowey* i *Elektoralney* za granicę, z wyłączeniem jednak popiołów na uprawę roli i pastwisk przeznaczonych jest zakazanym; atoli czyni się przytym wyraźne ostrzeżenie, że zakaz takowy rozciąga się szczególnie do wysyłania, za granicę: gdyż przewóz potażów z jednej *Prowincyi* *Krolestwa* do drugiej, zostawia się wolnym, iako dotąd. Co się zaś ściera do przechodu obcych i wywozu potażów *Prusko-Południowych* do *Elbląga* i *Gdańska*, ma być zostawione urządzenie dotąd w tej mierze eksystujące w swej mocy. Takowe rozporządzenie podaje się więc do wiadomości publiczney z dodatkiem, iż pograniczne komory celne i konsumpcyjne odebrały zalecenie, na wywóz potażów za granicę nakazany, najsilniejszą dawać bacność. — Dan w *Warszawie* dnia 29. *Maja* 1799. roku.

J. K. Mci Prus Południowych Wojskowa i Ekonomiczna Kamera.

Gdy polowania większe i mniejsze w borach i polach następujących do *Intendatury Warszawskiej* należą, iako to: a) Z tej strony *Wisły*, *Pola*: w *Bilkupicach*, *Domaniewie*, w *Odolanach*, w *Jelonku*, w *Czarowie*, w *Radzie*, w *Marymoncie*, w *Szopiu*, w *Woytowowie* *Mokotowskim*, w *Wawrzyszewie*, w *Zbikowie*, w *Tworach*, w *Bonkach*. b) Z tamtej strony *Wisły*, *Pola*: w *Brudnie*, w *Grodzisku*, w *Markach*, w *Zieranach*, w *Brudniu* bory i pola, pod *Kamionkiem*, *Kawęczynem*, *Goffawem*, *Wygodą* i *Zomkami*. na dwa lata, to jest od *S. Bartomeja* r. b. do tegoż dnia w roku 1801. dnia 20. *Sierpnia* publicznie więcej dającym w arendę wypuszczone być mają, i przeto się życzących sobie takowej arendy wzywa, aby się w dniu naznaczonym o godzinie roty przed południem w tutejszym *Palacu Kolegii* znajdowali i ofertę swoją do *Protokolu* podali, a mogą być pewni, iż onym arenda, gdy takowa oferta będzie mogła być przyjęta, z ofertą wyższą aprobacyi przynależną zostanie. — w *Warszawie* dnia 30. *Lipca* 1799. roku.

Kammera J. K. Mci Prus Południowych Wojskowo-Ekonomiczna.

DONIESIENIE

We *Lwowie* w *Księgarni* *K. B. Pfaffa* przyjmują się ielzecz Prenumerata na *Edycyę* *Lipką* *Dziół wszystkich sławnego Mozaria*, której 4. Części już wyszły: *Tudzież na Dziół Haydena*, w tym samym kształcie iako *Mozarta*, także w *Lipkach* wychodzić mające.